

POSTANOWIENIE

18 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 18 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa M.C.
przeciwko L. spółce akcyjnej w W.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,
na skutek skargi kasacyjnej M.C.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 18 lutego 2022 r., I ACa 841/20,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda M.C. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 19 czerwca 2020 r., którym oddalone zostało jego powództwo skierowane przeciwko pozwanemu L. spółce akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę.

U podstaw oddalenia powództwa i apelacji legło stwierdzenie, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wynikających z wypadku z 18 grudnia 2008 r. Trzyletni okres przedawnienia upłynął bowiem w 2014 r. (art. 441¹ § 1 k.c.), a w sprawie nie wykazano by szkoda była wynikiem zbrodni lub występku, co uzasadniałoby stosowanie do określenia biegu terminu przedawnienia art. 441¹ § 2 k.c. Powód nie wykazał – wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) - by sprawca szkody popełnił przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. lub z art. 177 § 2 k.k. Prowadzone w związku z wypadkiem śledztwo zostało prawomocnie umorzone wobec stwierdzenia braku dostatecznych

podstaw uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Z kolei materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania cywilnego na potrzeby rozstrzygnięcia o odpowiedzialności cywilnej sprawcy czynu niedozwolonego - uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym - również nie pozwolił na stanowcze stwierdzenie, że istniał związek przyczynowy między naruszeniem przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym a skutkiem w postaci szkody na osobie powoda. Przy zastosowaniu zatem zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.) przyjąć należy, że poszkodowany wszedł na jezdnię w tak małej odległości przed nadjeżdżającym pojazdem, że podjęcie przez kierującego skutecznego manewru obronnego było niemożliwe, niezależnie od naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Taki przebieg zdarzenia jest najbardziej prawdopodobny, co oznacza że zachowanie sprawcy nie było ani wyłączną ani wystarczającą przyczyną zaistnienia wypadku. Wersja zdarzenia podawana przez powoda jest w świetle opinii biegłego mało prawdopodobna.

Stwierdzono także, że podniesienie zarzutu przedawnienia w okolicznościach sprawy nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Nie zaszyły bowiem żadne szczególne okoliczności utrudniające poszkodowanemu dochodzenie roszczeń i nie znajduje usprawiedliwienia wystąpienie z powództwem po upływie sześciu lat od zakończenia postępowania likwidacyjnego.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powoda.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie prawa materialnego (art. 442¹ § 2 k.c.) i procesowego (art. 5 § 2 k.p.k.).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wszystkie kwestie, na których skarżący opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia oraz wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy. Nie

można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi.

Prezentując stanowisko przeciwne skarżący opiera się na wskazywanej przez siebie wersji przebiegu zdarzenia, która została oceniona przez Sąd Apelacyjny jako mało prawdopodobna (k. 549 – 550). Pomija jednak, że nie można konstruować oczywistej zasadności skargi na tezach sprzecznych z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Skarga kasacyjna jest bowiem instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

Ponadto odwołując się do ukształtowania odpowiedzialności cywilnej sprawcy na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 w zw. z art. 435 k.c.) skarżący nie uwzględnia, że kluczowym problemem w sprawie - z uwagi na spóźnione wytoczenie powództwa - było ustalenie czy działanie sprawcy stanowiło przestępstwo (art. 442¹ § 2 k.c.), a odpowiedzialność karna nie kształtuje się na zasadzie ryzyka. Gdyby powód wytoczył powództwo przed upływem terminu przedawnienia kwestia czy sprawca dopuścił się przestępstwa nie miałaby znaczenia w sprawie.

W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowane jest przy tym stanowisko, że w przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny władny jest sam ustalić, czy czyn niedozwolony stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać, zgodnie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSNP 2003, nr 17, poz. 422 i z 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, niepubl.). Badanie w toku postępowania cywilnego na potrzeby rozstrzygnięcia o odpowiedzialności cywilnej sprawcy czynu

niedozwolonego, czy wyczerpuje on znamiona występku, nie wkracza w domenę jurysdykcji karnej. Służy ochronie poszkodowanych dotkniętych kwalifikowaną ingerencją w dobra prawnie chronione, do której prowadzą czyny stypizowane jako przestępstwa, a nie zastosowaniu represji karnej i następuje przy użyciu instrumentarium właściwego postępowaniu cywilnemu (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 maja 2018r., III CZP 116/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 112 i orzeczenia przytoczone w jej uzasadnieniu oraz wyroki Sądu Najwyższego z 13 listopada 2020 r., IV CSK 194/19, niepubl. i z 13 września 2017 r., IV CSK 621/16, niepubl.).

Ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu, umożliwiającej jego zakwalifikowanie, jako przestępstwa spoczywa zgodnie z ogólnymi regułami, na pokrzywdzonym (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 października 2013 r., III CZP 50/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 35 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2016 r., I PK 85/15, niepubl.). Z podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że powód okoliczności tych nie wykazał, prezentowana przez niego wersja zdarzenia została bowiem oceniona jako niewiarygodna, a dowody przeprowadzone w sprawie nie pozwoliły na przypisanie sprawcy przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. lub art. 177 § 2 k.k., co koresponduje z wcześniejszym postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Ustalenie faktu popełnienia przestępstwa nie może się opierać na wątpliwościach niezależnie od tego czy Sąd odwoła się w tym zakresie do art. 6 k.c. czy art. 5 § 2 k.p.k.

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia, nie wykazuje tezy, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w oparciu o zasadę słuszności uwzględniając charakter sprawy oraz trudną sytuację materialną i życiową powoda.

[P.L.]

[ał]